

niedziela, 02.04.2023

Zrozumieć Wielki Tydzień

---

---

## Zrozumieć Wielki Tydzień

Ks. Mariusz Pohl

### Niedziela Palmowa

---

Niedziela Palmowa jest wstępem i niejako zapowiedzią Wielkiego Tygodnia. Najpierw wspominamy tryumfalny wjazd Chrystusa do Jerozolimy. Procesja z poświęconymi palmami przypomina entuzjazm tłumów, witających Króla wjeżdżającego pokornie na osiołku do Jerozolimy. Nie powinniśmy jednak dać się zwieść tym zewnętrznym objawom entuzjazmu i głośnemu, radosnemu "Hosanna". Ci sami ludzie, którzy teraz Chrystusa witali, za kilka dni będą równie głośno krzyczyć: "Ukrzyżuj Go! Nie mamy króla poza cezarem!".

Przypomni nam o tym wstrząsający opis Męki Pańskiej, czytany w czasie Mszy św. To kontrastowe zestawienie radosnego uwielbienia z nienawiścią musi nas pobudzić do refleksji nad zmiennością i niewiernością człowieka, każdego z nas. Jak łatwo i jak szybko zło wypiera z nas dobro, jak blisko jest od podziwu do nienawiści, jak niestała jest nasza wiara, podatna na wpływ innych i reakcje tłumu.

### Wielki Czwartek

---

Wielki Czwartek, początek trzech najświętszych dni roku kościelnego, to pamiątka Ostatniej Wieczerzy, a zarazem święto Eucharystii i kapłanów. Wtedy bowiem, przy Ostatniej Wieczerzy, Chrystus ustanowił sakrament swego Ciała i Krwi oraz sakrament kapłaństwa.

Po wieczerzy, prosto z Wieczernika, Chrystus z apostołami udał się na Górę Oliwną, do Gethsemani, aby się modlić. W osamotnieniu przeżywał straszliwy lęk i krwawe poty, nie tyle przed śmiercią, ile przed ludzką grzesznością i obojętnością. Zaraz potem został wydany przez Judasza i uwięziony. Dlatego liturgia wielkoczwartkowa kończy się procesją z przeniesieniem Najświętszego Sakramentu do tzw. Ciemnicy, gdzie można towarzyszyć Chrystusowi na adoracji.

### Wielki Piątek

---

W Wielki Piątek nocą, wbrew prawu, w krzyżując niesprawiedliwym procesie przed żydowską Najwyższą Radą, Chrystus został skazany na śmierć za bluźnierstwo. Przejmującym, przemawiającym naocznie do wyobraźni świadectwem Męki Chrystusa jest tzw. Całun Turyński - płótno z tajemniczym wizerunkiem Ukrzyżowanego Człowieka. Historia całej męki jest tam zapisana wyraźnymi, krwawymi śladami.

W Wielki Piątek nie odprawia się Mszy św. Ołtarz jest obnażony, milczą organy i dzwony. Liturgia zaprasza nas do rozważania opisu Męki Pańskiej, a później do uczczenia krzyża świętego. Podkreśla jednak bardziej chwałę odkupienia przez krzyż, niż poniżenie przez mękę. Wspominając śmierć Chrystusa, musimy pamiętać, że nie była ona dla Niego klęską czy niespodzianką, lecz dobrowolnym wypełnieniem zbawczych planów Boga. Śmierć Chrystusa była ostatecznie zwycięstwem i została opromieniona blaskiem Zmartwychwstania.

Liturgia rozpoczyna się milczącą adoracją, celebransi leżą przed ołtarzem twarzą na ziemi. Potem w skupieniu jeszcze raz wsłuchujemy się w opis Męki Pańskiej. W tym najważniejszym momencie Bożego zmiłowania przedstawiamy Bogu potrzeby całej ludzkości w rozbudowanej modlitwie powszechnej, o starożytnym rodowodzie. Po uroczystym wniesieniu, trzykrotnej aklamacji i odstąpieniu oraz adoracji krzyża św. z ucałowaniem - następuje obrzęd Komunii Świętej. Na zakończenie, w procesji z kołatkami i śpiewem, przenosi się Najświętszy Sakrament w monstrancji otulonej białym welonem-całunem do Ołtarza grobu Pańskiego, aby noc spędzić na czuwaniu, adoracji i modlitwie. Chrystus, Syn Boży, Zbawiciel świata, spoczywa martwy w grobie. Wystawiony do adoracji i ucałowania krzyż jest milczącym znakiem miłości do końca.

## Wielka Sobota

Wielka Sobota jest dniem pustki i milczenia. Nie ma żadnej liturgii. Wierni nawiedzają jedynie grób Pański i trwają na milczącej adoracji oraz zgodnie ze starą tradycją przynoszą do poświęcenia potrawy na stół wielkanocny. Święconka przypomina nam, że wszystkie środki do życia - i cielesnego, i duchowego - zawdzięczamy Zmartwychwstałemu.

Wigilia Paschalna i Niedziela Zmartwychwstania

Według starożytnego zwyczaju, świętowanie uroczystości zaczynało poprzedniego dnia po zachodzie słońca tzw. wigilią. I choć obrzędy liturgiczne sprawuje się w sobotę wieczorem, to jednak czas ten "nie należy" już do Wielkiej Soboty, lecz do Niedzieli Wielkanocnej.

Po dwóch dniach powściągliwości, obrzędy liturgiczne są rozbudowane, uroczyste i niezwykle bogate w symbole i treści. Jest to pamiątka Paschy Nowego Przymierza, czyli przejścia ze śmierci do życia przez Zmartwychwstanie Chrystusa. Tej nocy przybliżą nam tę zbawczą tajemnicę cztery symbole: światło, słowo Boże, woda chrztu i uczta życia oraz uobecnią ją realnie dwa sakramenty: chrzest i Eucharystia.

Znaczenie światła widzi się pełniej w zestawieniu z ciemnością. Dlatego liturgia powinna się rozpocząć nocą, gdy w kościele i na zewnątrz zapanuje ciemność. Od poświęconego ognia z ogniska zapala się paschał, od którego później zapalamy swoje świece, stopniowo rozświetlając ciemności światłem Chrystusa. Symbolikę światła, świecy paschalnej i Wielkiej Nocy wyjaśnia śpiew starożytnego Orędzia Paschalnego.

Liturgia Słowa Bożego w kilku czytaniach przypomina nam najważniejsze wydarzenia historii zbawczej, uwieńczonej

Zmartwychwstaniem Chrystusa. Na Gloria - biją znów dzwony, a radosne Alleluja obwieszcza nam, że Chrystus zmartwychwstał.

Liturgia chrzcielna od pierwszych wieków Kościoła była najuroczyściej sprawowana właśnie w czasie świąt Wielkanocnych. Chrzest to symboliczne zanurzenie w śmierci Chrystusa i zmartwychwstanie człowieka do nowego życia w Chrystusie. Uroczyste poświęcenie wody chrzcielnej, Litania do Wszystkich Świętych, ewentualne udzielenie sakramentu chrztu i uroczyste odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych powinny nas zbliżyć jeszcze bardziej do Chrystusa - Źródła Życia.

Liturgia Eucharystii nawiązuje bezpośrednio do starotestamentalnej uczy paschalnej w noc poprzedzającą wyzwolenie z niewoli egipskiej. Krew baranka paschalnego uchroniła Izraelitów przed śmiercią pierworodnych, a spożywana w pośpiechu ucza miała być wieczną pamiątką wyzwolenia z niewoli i przymierza z Bogiem. Baranek Nowego Przymierza, Chrystus, który przechodzi ze śmierci do życia, wyzwala nas wszystkich z niewoli grzechu i śmierci. Eucharystia jest wieczną pamiątką i uobecnieniem Jego ofiary. Uczestnicząc w niej, przystępując do Komunii św. i posilając się Jego Ciałem, otrzymujemy dar życia i wolności dzieci Bożych. Jesteśmy odkupieni!

Procesja rezurekcyjna z zapalonymi świecami, paschałem, z figurą Zmartwychwstałego, sztandarami i radosnym śpiewem wielkanocnych pieśni, przy biciu wszystkich dzwonów jest uroczystym i publicznym obwieszczeniem światu, że Chrystus zmartwychwstał, że pieczęć, straż i skała oraz kłamstwa faryzeuszów, propaganda ateistów, wrogość świata prześladowającego świadków Zmartwychwstania na nic się nie zdały. Chrystus żyje! A my świadczymy o tym swoją radością, modlitwą, śpiewem i całym życiem.

Kiedyś procesję tę odprawiano o świcie, po całonocnej adoracji przy grobie. Była to duża niekonsekwencja: przecież w czasie nocnej wigilijnej Mszy św. obchodziliśmy już pamiątkę Zmartwychwstania i nie ma sensu cofać się znów do grobu i Wielkiego Piątku. Procesja rezurekcyjna jest kulminacyjnym momentem liturgii paschalnej, odprawianej nocą. Wtedy wychodzimy z Kościoła, aby obwieścić światu Zmartwychwstanie. Procesję eucharystyczną można jeszcze powtórzyć w dzień, ale już nie jako Rezurekcję - ta bowiem dokonała się nocą.

Poniedziałek Wielkanocny to przedłużenie i kontynuacja Niedzieli Zmartwychwstania. Kiedyś świętowano całą oktawę Wielkanocy, zwaną białym tygodniem. Nowo ochrzczeni członkowie Kościoła przez tydzień chodzili w białych szatach - albach, na znak odrodzenia do nowego życia, oczyszczonego z brudu i nędzy grzechu. Dziś o chrzcie przypomina jedynie zwyczaj tzw. śmigusa-dyngusa, czyli polewania się wodą.

Niekiedy popołudniem odprawia się tzw. Emaus, czyli spacer - nieraz połączony z odpustem - do jakiegoś oddalonego kościoła, na pamiątkę wędrówki dwóch uczniów, podczas której spotkali i rozpoznali Zmartwychwstałego Pana. Ostatecznie bowiem chodzi o to w liturgii wielkanocnej, by rozpoznać i wyrazić swoim zaangażowanym uczestnictwem, że Jezus żyje.

---

## **Rozmowa z ks. dr. Michałem Tschuschke, przewodniczącym Komisji Liturgicznej Kurii Metropolitalnej Archidiecezji Poznańskiej**

Jakie znaczenie ma obrzęd obmycia nóg podczas liturgii Wielkiego Czwartku?

- Obrzęd umywania nóg znany był w Rzymie od XII w.; od średniowiecza biskupi, opaci, także książęta i królowie umywali nogi dwunastu starcom. Przed Soborem Watykańskim II stosowany był jedynie w katedrach, obecnie może mieć miejsce w każdym kościele

parafialnym. List okólny o przygotowaniu i obchodzeniu świąt paschalnych z 1988 r. poucza: "Odbywające się zgodnie z tradycją obmycie nóg wybranym mężczyznom oznacza służbę i miłość Chrystusa, który przyszedł nie po to, aby Mu służono, lecz aby służyć. Wypada tę tradycję zachować i wyjaśnić jej właściwy sens".

Czy można mówić o liturgii wielkosobotniej?

- Obchód Wigilii Paschalnej odbywa się w nocy - nie wolno jej rozpocząć zanim nie zapadnie noc, a należy ją zakończyć przed świtem niedzieli - należy już do niedzieli Zmartwychwstania. Wspomniany list okólny przestrzega: "Trzeba uważać, aby w zapowiadaniu Wigilii Paschalnej nie przedstawiać jej jako ostatniego momentu Wielkiej Soboty". W Wielką Sobotę Kościół trwa przy Grobie Pańskim, rozważając Mękę i Śmierć Chrystusa oraz Jego zstąpienie do otchłani, a także w modlitwie i poście oczekuje na Jego Zmartwychwstanie.

Kiedy powinna być zatem odprawiana procesja rezurekcyjna?

- W Polsce uroczyste dopełnienie obchodów paschalnych stanowi procesja rezurekcyjna będąca uroczystym ogłoszeniem Zmartwychwstania i wezwaniem do udziału w triumfie Zmartwychwstałego. Procesję odprawia się albo zaraz po wigilii lub rano przed pierwszą Mszą św.

Czy tradycyjny paschał można zastąpić "świecą" z wkładem olejowym?

- Odnośnie paschału cytowany już list okólny stwierdza stanowczo: "Należy przygotować świecę paschalną, która ze względu na prawdziwość znaku winna być odlana z wosku, corocznie nowa, jedyna, znacznej wielkości, nigdy zaś sztuczna". Wydaje się, że ten tekst nie wymaga komentarza; pozostaje tylko dosłownie go zrealizować.

Co można jeszcze zrobić, by lepiej przeżyć święta Wielkanocy?

- Chciałbym zwrócić uwagę, że coroczny obchód Paschy był największą uroczystością świątynno-rodziną Izraela. Podobnie obrzędy Triduum Paschalnego winny dokonać się zarówno we wspólnocie parafialnej, jak i we wspólnocie rodzinnej. I tak w Wielki Czwartek po powrocie z kościoła rodzina gromadzi się wspólnie na uroczystym posiłku. W Wielki Piątek może się odbyć uczczenie rodzinnego krzyża, który ojciec zdejmuje ze ściany i podaje wszystkim domownikom do ucałowania. Po powrocie z Wigilii Paschalnej można uroczyście zapalić rodzinny paschał (np. rozprowadzane co roku przez Caritas "paschaliki"), który towarzyszyć będzie domownikom podczas wspólnych posiłków i spotkań rodzinnych w okresie wielkanocnym.

Rozmawiał BT

Autor

Ks. Mariusz Pohl

---

Źródło: <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2005/Przewodnik-Katolicki-12-2005/Wiara-i-Kosciol/Zrozumiec-Wielki-Tydzien>

---